

Bp Wiktor Skworec

Wskazania dotyczące uroczystości prymicyjnej w diecezji tarnowskiej

*„Proście Pana zniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo”
(Mt 9,38)*

Księżę Proboszczu! Księżę Prymicjancie!

„Okazując posłuszeństwo temu nakazowi Chrystusa, Kościół składa przede wszystkim pokorne wyznanie wiary: modląc się o powołania i rozumiejąc, że są one niezbędne dla jego życia i misji, uznaje je za dar Boży...” (Jan Paweł II, *Pastores dabo vobis*, 38). Kościół Tarnowski od wielu lat cieszy się dużą liczbą powołań kapłańskich. To powód nie tylko do radości, ale przede wszystkim do wdzięczności Bogu, który wzywa z Kościoła Tarnowskiego tak wielu młodych ludzi do swojej służby. Jak co roku, tak i w tym, mury naszego Seminarium Duchownego opuści kolejna grupa absolwentów, pełnych idealizmu i pragnienia służenia powierzonym im wiernym w imieniu samego Chrystusa.

1. Po otrzymaniu święceń kapłańskich w tarnowskiej Katedrze podążą do swych rodzinnych wspólnot parafialnych, aby sprawować z nimi Mszę Świętą Prymicyjną. Prymicje to święto parafialnych wspólnot, często długo oczekiwane i wypraszone na kolanach. Dlatego tym bardziej powinno być należycie i godnie przeżyte. Warunkiem zaś do tego niezbędnym jest właściwe przygotowanie uroczystości prymicyjnych. Przygotowanie to winno mieć nade wszystko wymiar duchowy a w drugiej kolejności obejmować to, co zewnętrzne. Przygotowanie duchowe powinno się wyrazić m.in. w przystąpieniu wszystkich uczestników uroczystości prymicyjnej do sakramentu pokuty i pojednania, co umożliwi im przyjęcie z rąk prymicjanta Komunii świętej.

Można odnieść wrażenie, że w parafiach nie zawsze w sposób wystarczający przestrzega się tego porządku, koncentrując uwagę głównie na tym, by uroczystość prymicyjna była zewnętrznie okazała i efektowna.

2. Uroczystość prymicji niech będzie w parafii przede wszystkim okazją do wdzięczności Bogu za dar kapłaństwa i powołania do posługi kapłańskiej. Jan Paweł II pisał o kapłanach:

„Całe ich serce powinno być wypełnione podziwem, wzruszeniem i wdzięcznością, niezłomną ufnością i nadzieją, gdyż wiedzą, że opierają się nie na własnych siłach, lecz na całkowitej wierności wzywającemu Bogu” (PDV 36). *Kapłaństwo to skarb, który winno się pielęgnować i strzec, pamiętając iż każdy kapłan działa „in persona Christi”, a więc nie w swoim imieniu. „Na mocy święceń kapłańskich, kapłan zostaje upodobniony do Jezusa Chrystusa”* (PDV 21) i Jego ma ukazywać wiernym, a nie siebie.

Z tego względu postacią centralną prymicji pozostać winna **Osoba** Jezusa Chrystusa – Najwyższego Kapłana. Stąd wszelkie formy szacunku względem księdza prymicjanta powinny być okazywane z uwzględnieniem Powołującego, Jezusa Chrystusa – Dobrego Pasterza. Od samego zaś prymicjanta wymaga się pokornej i gotowej

do służby postawy, a od Duchowieństwa i Wiernych świeckich zachowania właściwych proporcji w okazywaniu życzliwości księdzu prymicjantowi.

3. Najważniejszym wydarzeniem uroczystości prymicji w parafii jest Eucharystia, sprawowana uroczyście i w pełni godnie – z największym szacunkiem, z największą pobożnością, z najwyższą czcią (por. KPK, k. 898). Podczas tej Mszy Świętej (jak i każdej innej) nie wolno organizować „akademii” ku czci prymicjanta, gdyż struktura liturgii Mszy Świętej takich połączeń nie przewiduje, a liturgiczne prawo Kościoła wręcz zakazuje. Ponadto – mając na uwadze słowa Jana Pawła II zawarte w liście apostolskim „*Mane nobiscum Domine*” (p.28), zalecam:

3.1. Uroczyste przywitanie księdza prymicjanta ze strony przedstawicieli parafii winno się odbyć przed rozpoczęciem Mszy Świętej. Wtedy też można w formie artystycznej podkreślić godność kapłaństwa, jednakże bez specjalnego przedłużania i nadmiernego patosu.

3.2. Dowodem odpowiedzialnej troski o Mszę Świętą Prymicyjną niech będzie dobrze przygotowana służba liturgiczna, właściwe śpiewy, zgodna z przepisami liturgicznymi oprawa muzyczna, skupienie przeniknięte głęboką radością chrześcijańską. Tylko wtedy sprawowanie Eucharystii przyniesie jak największe owoce, „*dla osiągnięci, których Chrystus Pan ustanowił eucharystyczną Ofiarę*” (KPK, k. 899 § 3).

3.3. Prymicjantom udzielam zezwolenia – na podstawie nr 283 „Ogólnego Wprowadzenia do Mszału Rzymskiego” – na udzielanie w czasie Mszy Świętej prymicyjnej Komunii świętej pod obiema postaciami wszystkim uczestnikom Mszy św. prymicyjnej, a zwłaszcza najbliższej rodzinie i wszystkim zaproszonym gościom. Komunii świętej w tym przypadku udziela się przez zanurzenie (per intinctionem) i winno być poprzedzone komentarzem wyjaśniającym.

3.4. Charakter religijny uroczystości prymicyjnych powinien także być łatwo zauważalny w dekoracji, nie tylko w świątyni parafialnej, ale i w miejscu przyjęcia prymicyjnego.

3.5. Modlitewna atmosfera winna towarzyszyć również świętowaniu prymicyjnemu w godzinach popołudniowych i wieczornych. Zaleca się włączenie w to świętowanie wspólnej modlitwy, np. brewiarzowej, czy odprawienie nabożeństwa majowego.

3.6. Charakter przyjęcia prymicyjnego winien wyraźnie różnić się od charakteru przyjęć weselnych lub innych, wyłącznie świeckich. W czasie uroczystości prymicyjnych nie podaje się alkoholu i nie tańczy.

3.7. Wspólne świętowanie uroczystości prymicyjnej niech się zakończy Apelem Jasnogórskim o godzinie 21.00 i błogosławieństwem udzielonym przez prymicjanta.

3.8. W tygodniu po prymicjach niech Prymicjant nawiedza z posługą duszpasterską chorych parafian, zanosząc im Eucharystyczny Chleb i udzielając prymicyjnego błogosławieństwa.

3.9. Tradycją jest koncelebra neoprezbiterów w Seminarium Duchownym i udział w posłaniu podczas uroczystości w Starym Sączu.

3.10. Godną podtrzymania jest praktyka zawierzenia kapłańskiej posługi przez neoprezbiterów Matce Kapłanów w tuchowskim sanktuarium maryjnym, do którego corocznie pielgrzymowali jako klerycy.

3.11. Zaleca się również, aby z zebranych ofiar prymicjant wsparł parafialne dzieło Caritas, w tym rodziny wielodzietne, pamiętając o tym, co św. Paweł wyraźnie podkreśla, iż nie jest godziwa celebracja eucharystyczna, w której brakuje blasku miłości, potwierdzonej konkretnym świadectwem dzielenia się z najuboższymi (por. 1 Kor 11, 17-22.27-34).

3.12. W duchu „dawania siebie” potrzebującym, neoprezbiterzy kierowani są, w miesiącach wakacyjnych, na tak zwane „zastępstwa”, by umożliwić odpoczynek urlopowy utrudzonym kapłanom, zwłaszcza w tych parafiach, gdzie pracuje jeden duszpasterz.

Radość i satysfakcja wspólnoty parafialnej niech znajduje swoje przedłużenie w pamięci modlitewnej o prymicjancie. Wspólnota parafialna powinna zachować świadomość, że ten młody kapłan – Prymicjant jest nadal, przez swe pochodzenie, jej żywą częścią. Dlatego obowiązkiem rodzinnej parafii winno być okazywanie mu pamięci modlitewnej, serdecznej gościnności, szacunku i sprzyjanie dalszemu kształtowaniu się jego kapłańskiej tożsamości.

W końcu proszę, aby Ksiądz Proboszcz z racji swego urzędu i odpowiedzialności za wszystko, co dzieje się w parafii zadbał o właściwe, to znaczy zgodne z prawem liturgicznym Kościoła, przygotowanie do uroczystości prymicyjnej.

W ramach proboszczowskiej troski należy również zadbać o koordynację wszystkich przygotowań, by kapłańskie prymicje w parafii były przede wszystkim uczczeniem Jezusa Chrystusa Najwyższego Kapłana, głębokim przeżyciem religijnym i przestrzenią posiewu nowych powołań do służby Ewangelii.

W tej myśli Księdzu Proboszczowi, Księdzu Prymicjantowi i wszystkim przygotowującym uroczystość prymicyjną w parafii błogosławię.

† Wiktor Skworc
BISKUP TARNOWSKI

Tarnów, 2006.05.08, w uroczystość św. Stanisława BM.

L.dz.: OP-1/17/06